

PIEA

Pilska „Nafta” w telewizji CNN

► Wiertnicy z Piły sławni na cały świat. PNiG „Nafta” robi historyczne odwierty w poszukiwaniu gazu łupkowego na Pomorzu, pierwsze w Europie. Bazę odwiedza telewizja CNN

Michał Nicpoń

Piła będzie miała swój niemały wkład w historycznych poszukiwaniu gazu łupkowego, które od przeszło dwóch tygodni trwają w Łebieniu na Pomorzu. Do wykonania pierwszego odwiertu zaangażowana została firma z Piły Poszukiwania Nafty i Gazu „Nafta”. Co ciekawe zielono czarne logo pilskiej „Nafty” oglądać mogli widzowie amerykańskiej telewizji CNN niemal na całym świecie, podczas relacji z Łebienia, jaką przygotowali amerykańscy dziennikarze.

– PNiG „Nafta” Pila ma na terenie Polski bardzo duże doświadczenie. Zresztą nie współpracujemy z nią po raz pierwszy – podkreśla Agnieszka Honkisz z Lane Energy Poland, będącej zleceniodawcą pilskiej firmy.

Zadaniem Nafy jest dowieńczenie się na głębokość 3,2 km. Później pracę przejmie amerykański Schlumberger. To Amerykanie opracowali tech-



Do Łebienia z Piły przyjechała wieża wiertnicza oraz kilkunastoosobowy zespół obsługi

nologię, która umożliwiła wydobywanie gazu z łupków. Płanice od Łebienia dostarczyli urządzenia wiertnicze razem z załogą. Prace prowadzone są

bez przerwy, 24 godziny na dobę. Najbardziej widoczną częścią infrastruktury jest bez wątpienia wieża wiertnicza, ale Nafta musiała zbudować

jeszcze jeden duży obiekt: zbiornik na wodę technologiczną mieszczący około 6 tysięcy metrów sześciennych cieczy.

Gaz z łupków

Prowadzone aktualnie odwierty w poszukiwaniu gazu łupkowego mają dać odpowiedź na pytanie, jak duże są w Polsce złoża tego paliwa. Chodzi o gaz zgromadzony w skałach, uwalniany dzięki nowoczesnej metodzie opracowanej przez Amerykanów. Według szacunków w łupkach pod powierzchnią Polski może być uwięzionych od 1,4 do nawet 3 bln metrów sześciennych gazu. Jeśli dane te się potwierdzą, Polska mogłaby na ponad sto lat uniezależnić się od importu z Rosji.

Czy światowy koncert jest z pracy pilskich wiertników zadowolony?

– Jak na razie tak – przyznaje Agnieszka Honkisz.

To ważne, wiadomo bowiem, że planowane są kolejne odwierty, w realizację których również może zostać zaangażowana pilska firma. A to przekłada się nie tylko na zysk

firmy, ale i doskonałą promocję. Okazuje się, że wierceniami w Łebieniu żywo zainteresowała się największa amerykańska telewizja CNN.

– Telewizja CNN przygotowała już jeden program z Łebienia. Niemal przez cały czas jego trwania widoczne było logo naszej firmy – mówi z dumą Ryszard Chylarecki, zastępca dyrektora ds. marketingu PNiG „Nafta” w Pile.

A to już bardzo dużo, bo CNN emituje swój program nie tylko w Stanach Zjednoczonych ale niemal na całym świecie. Zagraniczni dziennikarze zrelacjonowali sam początek wierceń prowadzonych przez pilan, o których opowiadali jednak Amerykanie. Wiadomo, że nie była to ostatnia relacja CNN z Łebienia.

– ConocoPhillips, z którym wspólnie prowadzimy poszukiwania, to światowy potentat. Zainteresowanie mediów jego działaniami nie dziwi, tym bardziej że mamy do czynienia z poszukiwaniami złóż gazu łupkowego, co jest przedsięwzięciem w Polsce, ale i Europie nowatorskim – ocenia Honkisz.

Koncert dla powodzian: bilet za proszek do prania

WYSPA W poniedziałek dary zebrane podczas niedzielnego koncertu charytatywnego na pilskiej Wyspie wyjechały z transportem Banku Żywności do Opola Lubelskiego, gdzie trafią do rodzin poszkodowanych w tegorocznej powodzi. Płanice po raz kolejny okazali się nadszycząj hojni.

Niedługo po rozpoczęciu koncertu cztery duże kosze przygotowane przez wolontariuszy szybko zapełniły się plynami do naczyń, proszkami do prania, gumowymi rękawicami ochronnymi i wieloma innymi środkami chemicznymi używanymi w gospodarstwie domowym.

Taka była idea koncertu. Nie było biletów, była za to zbiórka chemikaliów, które za bilety służyły.

Nie bez znaczenia okazała się także nazwa koncertu „Płanice żyją nad rzeką”. Przekazując dary dla powodzian, ofiarodawca otrzymywał papierowy kwiatek, ten natomiast wymienić można było na przejazd kajakiem po Gwdzie. Chętnych nie brakowało.

Wystąpili m.in. Sloviań'sky, Djembe Planet oraz Sunshine Poet - Kane Hogan, Chris Malinski i Przyjaciele, a także zespoły seniorskie: „Uśmiech seniora”, „Ballada”, „Pilanki” oraz „Wrzosi”. MIN



Za przekazane dary wolontariusze rozdawali papierowe kwiatki

Brazylijskie brzmienie w ogrodach muzeum

MUZYKA Cztery niezwykle koncerty w niecodziennym miejscu – ogrodzie Muzeum Stanisława Staszica przy ul. Browarnej – to propozycja na lato, na którą zaprasza Staszicówka.

Do współpracy przy organizacji koncertów udało namówić się gitarzystę Janusza Strobla. Podczas każdego z planowanych koncertów wystąpi on w podwójnej roli: po pierwsze muzyka, po drugie „wykładowcy”, a właściwie gawędziarz. Muzyce towarzyszyć będą bowiem



Janusz Strobel

opowieści o historii muzyki jazzowej.

Prócz Strobla w ogrodzie pilskiego muzeum zagrają również doskonali muzycy. Wśród nich m.in. Michał Kulenty znany z koncertów z takimi sławami jak chociażby YoYo-Ma, Piotr Biskupski i Grzegorz Nadolny.

● Koncert I: Muzyka brazylijska. 17 lipca (sobota), godz. 20.30, wykonawcy: Janusz Strobel, Piotr Biskupski, Grzegorz Nadolny;
● Koncert II: Standardy jazzowe. Termin – 7 sierpnia (so-

бота), godz. 20.00, wykonawcy: Janusz Strobel, Krzysztof Herdzin, Michał Kulenty;

● Koncert III: Twórczość kompozytorska J. Strobla. Termin – 14 sierpnia (sobota), godz. 20.00, wykonawcy: Janusz Strobel, Anna Stankiewicz, Robert Majewski;

● Koncert IV: HEJ JOE – teatr gitarowo-rockandrollowo-abstrakcyjny. Termin – 4 września (sobota) godz. 20.00, wykonawcy: Janusz Strobel, Jan Janga-Tomaszewski. MIN

Laptop od rektora PWSZ trafił do Pauliny

KONKURS Praca pt. „Przeprowadzki” autorstwa Pauliny Klesy, absolventki ILO w Pile, obecnie studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymała główną nagrodę – laptop o wartości 2,5 tys. złotych – w projekcie „W poszukiwaniu tożsamości kulturowej miasta” realizowanym przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Pile.

Do udziału w projekcie zgłosiło się 40 osób, wśród nich uczniowie pilskich szkół ponadgimnazjalnych, studenci, słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz po prostu – pasjonaci kultury i historii miasta. W konkursie złożono 19 prac literackich, które przybrały różnorodne formy: od poezji, opowiadań

i wspomnień po eseje i felietony. Nie zabrakło również prób naukowych poszukiwań korzeni kulturowych miasta oraz krytycznego spojrzenia na współczesną tożsamość Piły. O co chodziło, ano właśnie o poszukiwanie śladów innych kultur na terenie Piły. Uczestnicy projektu najpierw wysłuchali wykładów m.in. na temat Żydów, Niemców i Łemków, zamieszkujących w przeszłości ziemie pilskie, a później ruszyli do pracy.

Część ze złożonych prac zostanie opublikowana jeszcze tego lata w książce pt. „W poszukiwaniu tożsamości kulturowej miasta”.

Podsumowanie projektu odbyło się w Galerii „Na poddaszu” pilskiej PWSZ. MIN



Paulina Klessa z organizatorami konkursu i nagrodą